



Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

BM-II.059.1.356.2025

Warszawa, /elektroniczny znacznik czasu/

Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na interpelację nr 10987 Pana Posła Michała Kowalskiego, w sprawie przejścia na wcześniejszą emeryturę bez odliczenia uprzednio pobranych świadczeń, proszę przyjąć poniższe wyjaśnienia.

Projekt ustawy opracowany w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, mający na celu umożliwienie ustalenia wysokości emerytury powszechnej bez pomniejszania podstawy jej obliczenia o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych, wpisany został do wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod numerem: UD204 i 5 czerwca br. skierowany do uzgodnień międzyresortowych, opiniowania oraz konsultacji publicznych. Do Ministerstwa skierowano istotne uwagi i postulaty dotyczące zaproponowanych w projekcie rozwiązań prawnych. Obecnie trwa ich analiza, rozważana jest też możliwość wprowadzenia stosownych zmian, w szczególności rozszerzenia katalogu osób uprawnionych o roczniki nieujęte w dotychczasowej wersji projektu.

W wersji skierowanej do uzgodnień, opiniowania i konsultacji zaproponowano objęcie przepisami projektowanej ustawy kobiet urodzonych w latach 1954-1959 oraz mężczyzn urodzonych w latach 1949-1952 i w roku 1954. W ocenie Kierownictwa Ministerstwa ta grupa emerytów, podobnie jak emeryci z rocznika 1953, została zaskoczona wprowadzeniem art. 25 ust. 1b do ustawy emerytalnej w sposób, który mógł podważyć zaufanie do państwa i stanowionego przez nie prawa. Jak wskazano w uzasadnieniu projektowanego aktu, kobieta urodzona w 1959 r. kończyła w 2008 r. wiek 49 lat, a mężczyzna 54 lata, co umożliwiało im przejście na wcześniejszą emeryturę np. z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. Należy zauważyć, że w większości osoby te mogły skorzystać z prawa do wcześniejszej emerytury w wieku 55 lat (kobiety) i 60 lat (mężczyźni) pod warunkiem posiadania określonego stażu pracy, a tylko w nielicznych przypadkach w wieku wcześniejszym. Tytułem przykładu można przywołać sytuację tancerki urodzonej w roku 1968, która w wieku 40 lat przeszła na emeryturę wcześniejszą, zaś w roku 2028 osiągnie powszechny wiek emerytalny. Nie sposób w tym przypadku mówić o poniesieniu jakiegokolwiek uszczerbku, skoro wspomniana osoba dysponuje 20 letnim okresem na podjęcie decyzji w kwestii swoich uprawnień do emerytury powszechnej.

Roczniki wskazane w projekcie ustawy ustalono opierając się na orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał bowiem, że kobiety urodzone w latach 1949-1952 miały możliwość ustalenia wysokości emerytury powszechnej bez pomniejszania podstawy jej obliczenia o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych przed wejściem w życie przepisu, który wprowadził ten mechanizm do

porządku prawnego. Ustawa zmieniająca ustawę emerytalną z dnia 11 maja 2012 r., wprowadzająca wspomniany przepis, została ogłoszona w Dzienniku Ustaw 6 czerwca 2012 r., zaś w życie weszła 1 stycznia 2013 r. Oznacza to - jak zauważył Sąd Najwyższy - że kobiety z roczników 1949-1952, nawet jeżeli część z nich urodziła się 31 grudnia 2012 r., dysponowały możliwością wystąpienia z wnioskiem o ustalenie wysokości emerytury bez stosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej przed 1 stycznia 2013 r.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę, że Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 6 marca 2019 r., sygn. P 20/16, uznającym art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej za niezgodny z konstytucją w zakresie, w jakim dotyczył kobiet z rocznika 1953, podkreślił, iż nie kwestionuje stosowania mechanizmu pomniejszania podstawy obliczenia emerytury powszechnej o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych wobec roczników innych niż 1953. Rozwiązanie to ma zapobiegać zjawisku sztucznej kapitalizacji emerytury, na istnienie której zwrócił uwagę Sąd Najwyższy. Osoby pobierające emeryturę wcześniejszą mają bowiem cały czas waloryzowane składki i kapitał początkowy i im później przechodzą na emeryturę powszechną, tym wyższe staje się wypłacane im z tego tytułu świadczenie. Oznacza to, że mimo, iż konsumują niejako swoje składki (nie pracując i nie wnosząc wkładu emerytalnego), ich świadczenie z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego staje się wyższe. Korzystanie z takiego mechanizmu narusza zasadę solidarności wspólnoty ryzyka poprzez nałożenie na pozostałych jej członków obowiązku finansowania wypłaty tej części emerytury osiąganey w wieku powszechnym, która nie znajduje pokrycia we wcześniej wniesionym, lecz wydanym (pomniejszonym o kwoty pobranych już emerytur) wkładzie ubezpieczonego, stanowiącym zasadniczy element podstawy obliczenia emerytury. Dochodzi tym samym również do naruszenia zasady wzajemności ubezpieczeniowej (zob. K. Antonów, Glosa do uchwały SN z dnia 19 października 2017 r., sygn. III UZP 6/17).

Trzeba podkreślić, iż projektowane przepisy przewidują, że wysokość emerytury po ponownym jej ustaleniu (tj. bez stosowania mechanizmu pomniejszania podstawy jej obliczenia o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych, który ujęto w art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej) nie będzie mogła być niższa od wysokości świadczenia dotychczas wypłacanego. Stąd też nie jest możliwe, by istniały roczniki emerytów, które na ponownym ustaleniu wysokości emerytury mogłyby stracić.

Projekt ustawy obejmuje również nauczycieli i górników, którzy na podstawie wniosku złożonego przed 6 czerwca 2012 r. pobierali jedno ze świadczeń (określonego rodzaju emeryturę wcześniejszą) wymienionych w przepisie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

Z wyrazami szacunku

z up. Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Aleksandra Gajewska
Sekretarz Stanu

/-kwalifikowany podpis elektroniczny-/